



Sygn. akt V KK 241/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Igor Zgoliński

Protokolant Agnieszka Murzynowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,

w sprawie **M. M.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 września 2020 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt XVII Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt II K (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. zarządza zwrot M. M. kwoty 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem uiszczonej opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że w dniu 6 września 2015 r. około godz. 13:00 w ciągu drogi nr (...) pomiędzy miejscowościami M. i K., woj. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki BMW 5 o nr rej. (...) nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze i na łukowatym jej odcinku w prawo w wyniku poślizgu zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do zderzenia z jadącym z kierunku przeciwnego samochodem marki Skoda Felicja o nr rej. (...) kierowanym przez H. P., skutkiem czego pasażerka samochodu marki Skoda J. P. doznała obrażeń ciała, w wyniku których zmarła w dniu 12 września 2015 r., a pasażerka samochodu marki BMW L. M. doznała stłuczenia mózgu, złamania przedpanewkowego kości kulszowej prawej, złamania podgłównego kości strzałkowej lewej, rozległego stłuczenia podudzia lewego oraz zwichnięcia w stawach śródstopia lewego, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządu ciała i rozstrój zdrowia na czas dłuższy niż 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. i art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 13 października 2017 r., Sąd Rejonowy w Ś., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 6 września 2015 r. około godz. 13:00 w ciągu drogi nr (...) pomiędzy miejscowościami M. a K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki BMW o nr rej. (...) nie dostosował prędkości i techniki jazdy do warunków panujących na drodze i na łukowatym odcinku drogi w prawo w wyniku poślizgu utracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z jadącym prawidłowo z kierunku przeciwnego samochodem marki Skoda Felicja o nr rej. (...) kierowanym przez H. P., skutkiem czego pasażerka samochodu marki Skoda J. P. doznała obrażeń ciała, w wyniku których zmarła w dniu 12 września 2015 r., a pasażerka samochodu marki BMW L. M. doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia mózgu, złamania przedpanewkowego kości biodrowej prawej, złamania obu gałęzi kości łonowych, złamania kości kulszowej prawej, złamania kości krzyżowej, zwichnięcia stawu Choparta lewego, złamania podgłównego strzałki lewej oraz rozległego stłuczenia podudzia lewego, prowadzącego do martwicy skóry i powłok podudzia

lewego, które to obrażenia spowodowały skrócenie kończyny dolnej lewej o ponad 2 cm i znaczne zdeformowanie podudzia lewego z powodu ubytku tkanek miękkich obejmujących ponad połowę obwodu łydki, co stanowi ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci trwałego i istotnego zeszpecenia oraz zniekształcenia ciała w rozumieniu art. 156 § 1 pkt. 2 k.k., przyjmując, że czyn ten stanowi przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. i za występki ten na podstawie art. 177 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 18 grudnia 2018 r., sygn. akt XVII Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył wymiar orzeczonej kary izolacyjnej do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wywiódł obrońca skazanego, który zarzucił:

1. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to przepisu art. 6 k.p.k., art. 117 § 2 k.p.k. oraz art. 450 § 3 k.p.k., przejawiającą się przeprowadzeniem kontroli odwoławczej z naruszeniem prawa skazanego do obrony, poprzez przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej pod usprawiedliwioną nieobecność obrońcy, którego niestawiennictwo na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 roku wynikało z choroby, stanowiącej inną wyjątkową przyczynę niestawiennictwa, o której to przyczynie sekretariat kancelarii obrońcy poinformował Sąd przed terminem rozprawy apelacyjnej, wnosząc o jej odroczenie, co w konsekwencji winno prowadzić do uznania niestawiennictwa obrońcy za usprawiedliwione, względnie - przy uznaniu konieczności uzupełnienia usprawiedliwienia poprzez złożenie zaświadczenia lekarza sądowego - winno prowadzić do zobowiązania obrońcy do przedłożenia stosownego zaświadczenia odpowiadającego wymogom art. 117 § 2a k.p.k.;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu rażąco wadliwej kontroli odwoławczej, w szczególności w zakresie odnoszącym się do kwestii uzupełnionego opisu czynu,

który obok naruszenia zasady niedostosowania prędkości do warunków jazdy zakładał również naruszenie zasad prawidłowej techniki jazdy, nie będącej wskazywaną w akcie oskarżenia jako zasada, której naruszenie pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem, ale nadto, która nie wynikała z żadnego dowodu w sprawie, pozwalającego na takie uzupełnienie, co przy niewątpliwym ustaleniu braku przekroczenia administracyjnie dozwolonej prędkości i jednoczesnym ustaleniu możliwości bezpiecznego pokonania łuku drogi przy maksymalnej dopuszczalnej administracyjnie prędkości, musiało prowadzić do uniewinnienia skazanego, nie pozostając - jak wynika z treści uzasadnienia Sądu odwoławczego - poddanym prawidłowej, zgodnej z zasadami wynikającymi z art. 7 k.p.k. kontroli odwoławczej.

Zarzucając powyższe, w oparciu o przepis art. 537 § 1 k.p.k., skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Prokurator Okręgowy w P. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o uznanie jej za zasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Należało podzielić zgodne stanowisko stron, iż w toku postępowania odwoławczego doszło do rażącego naruszenia art. 6 k.p.k., gwarantującego prawo oskarżonego do obrony na każdym etapie procesu karnego. Sygnalizowane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, który to warunek uwzględnienia kasacji przewiduje art. 523 § 1 k.p.k.

Rozważania odnoszące się do uchybienia, którego stwierdzenie przesądziło o uznaniu kasacji za zasadną, należy rozpocząć od przywołania najistotniejszych faktów, które wyznaczyły treść rozstrzygnięcia sądu kasacyjnego.

Oskarżony M. M. zarówno w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu odwoławczym korzystał z pomocy obrońcy w wyborze - adw. R. D.. Z dokumentów załączonych do akt sprawy wynika, że w dniu poprzedzającym rozprawę odwoławczą, tj. 17 grudnia 2018 r. o godz. 10:31 na adres e-mailowy XVII Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w P. wpłynęło pismo stanowiące wniosek o odroczenie terminu rozprawy odwoławczej, a

jego załącznikiem było zaświadczenie lekarskie wystawione przez lekarza rodzinnego, dokumentujące niemożność stawiennictwa obrońcy na rozprawie w dniu 18 grudnia 2018 r. (k. 601 - 603, t. IV). W piśmie podkreślono również, że z uwagi na przedmiot postępowania oraz stanowisko klienta niemożliwe było ustanowienie substytutu na rozprawę apelacyjną. Rozprawa odwoławcza odbyła się kolejnego dnia, tj. 18 grudnia 2018 r. o godzinie 10.03 (k. 605, t. IV), co niewątpliwie umożliwiało pracownikom sądu dostarczenie tego pisma, wraz z załącznikiem, składowi sądzącemu, jeszcze przed godziną rozpoznania sprawy. Sąd odwoławczy nie odniósł się jednak do powyższego faktu stwierdzając jedynie niestawiennictwo obrońcy oskarżonego prawidłowo powiadomionego o terminie.

Odnosząc się do tego stanowiska w pierwszej kolejności należy zauważyć, że wskazany przez skarżącego jako naruszony przepis art. 6 k.p.k. statuuje jedną z podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, jaką jest prawo do obrony w sensie materialnym, rozumiane jako prawo przeciwstawiania się tezie oskarżenia, jak i prawo do obrony w sensie formalnym, rozumiane jako prawo do korzystania z pomocy obrońcy. Szczególną wagę wspomnianego przepisu obrazuje fakt, iż przenosi on na grunt Kodeksu postępowania karnego unormowanie zawarte w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, jak też w art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Gdy chodzi natomiast o przepisy art. 117 § 2 k.p.k. i art. 117 § 2a k.p.k., to zgodnie z ich treścią czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, jednak usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosiła o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności, przy czym usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby m.in. obrońcy wymaga zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. Interpretując te przepisy literalnie można uznać, że Sąd Okręgowy ich nie naruszył, skoro przed rozpoczęciem rozprawy obrońca oskarżonego nie usprawiedliwił należycie niestawiennictwa, poprzez złożenie zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego. Nie znaczy to jednak, że prowadząc rozprawę zakończoną wydaniem wyroku w sposób rażący nie naruszył art. 6 k.p.k.

Niewątpliwie sytuacja, w której oskarżony mógł liczyć na obecność swojego obrońcy na rozprawie odwoławczej i popieranie sporządzonej w jego imieniu, przez tego obrońcę, apelacji mieści się w sferze formalnego i materialnego prawa do

obrony. Przeprowadzenie rozprawy odwoławczej pod nieobecność obrońcy, stanowiło bowiem z jednej strony pozbawienie oskarżonego prawa do skorzystania z pomocy ustanowionego obrońcy na tym etapie postępowania (aspekt formalny prawa do obrony), zaś z drugiej strony, uniemożliwiło przedstawienie w sposób ustny oświadczeń i argumentacji na poparcie zarzutów apelacji. Nawet jeżeli założyć, że obrońca nie przywołałby w swoim ustnym wystąpieniu nowych argumentów i okoliczności na poparcie zarzutów apelacji, niż te przedstawione w pisemnej apelacji, to jednak naruszenie prawa do obrony w jego aspekcie formalnym należy ocenić jako mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku, zważywszy na to, iż prawo do obrony jest prawem gwarantowanym w powołanych podstawach normatywnych, czyli w: Konstytucji RP (art. 42 ust. 2), ustawie procesowej (art. 6 k.p.k.) oraz konwencjach międzynarodowych (np. art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych), co nakłada obowiązek restryktywnego spojrzenia na te zachowania lub postąpienia, które stanowią o ograniczeniu tego prawa lub wprost naruszają to prawo.

W orzecznictwie sądowym wyrażany jest pogląd, iż ewentualne uchybienie obrońcy nie powinno pociągać za sobą negatywnych następstw dla oskarżonego. Odnosi się to np. do zaniedbania przez obrońcę terminowego wniesienia środka zaskarżenia, kiedy to oskarżony może ubiegać się skutecznie o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności, ale też do niestawiennictwa obrońcy na rozprawę (zob. wyroki SN z: 16 grudnia 2003 r., II KK 123/03, LEX nr 83770; 21 października 2004 r., II KK 239/04, LEX nr 137480; 29 października 2009 r., V KK 130/09, LEX nr 550541; 7 kwietnia 2010 r., V KK 273/09, OSNKW 2010, z. 8, poz. 68; 22 listopada 2011 r., IV KK 258/11, OSNKW 2012, z. 2, poz. 23). Przechodząc na grunt rozpatrywanej sprawy, należy zatem stwierdzić, że Sąd Okręgowy, respektując prawo oskarżonego do obrony, nie powinien prowadzić rozprawy i zakończyć postępowanie wydaniem wyroku. Mógł natomiast, odraczając rozprawę, rozważyć zawiadomienie odpowiedniego organu samorządu adwokackiego o nieusprawiedliwionym zgodnie z obowiązującymi przepisami niestawiennictwie obrońcy.

Niezależnie od tego wspomnieć należy, nie odmawiając przy tym sądom prawa do rygorystycznego egzekwowania od uczestników postępowania należytego usprawiedliwiania niestawienia, iż egzekwowanie to nie powinno być bezrefleksyjne. Niekiedy bowiem nawet niespełniające wymogów zaświadczenie lekarskie jasno wskazuje, że z uwagi na charakter schorzenia zainteresowany rzeczywiście nie był w stanie stawić się na rozprawę (posiedzenie), jak też, że moment zaistnienia niedyspozycji mógł mu utrudnić skontaktowanie się z lekarzem sądowym. W takim wypadku słuszne będzie zaniechanie prowadzenia czynności i wezwanie danej osoby do niezwłocznego dostarczenia prawidłowego zaświadczenia, tj. wystawionego przez uprawniony podmiot (zob. także T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, tom I, Warszawa 2014, s. 445; wyrok SN z dnia 26 kwietnia 2016 r., IV KK 114/16, baza orzeczeń Supremus). Poczyniona uwaga nawiązuje do faktu że, co prawda, w zaświadczeniu złożonym przez obrońcę nie było mowy o charakterze schorzenia, jednak jak słusznie dostrzega prokurator w odpowiedzi na kasację, konieczność pokonania przez obrońcę niezdolnego do pracy blisko 400 km celem stawienia się na rozprawie w połączeniu z oczekiwaniem oskarżonego, że to imiennie wskazany obrońca będzie reprezentował jego interesy, prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy winien przyznać niewątpliwie prymat rzetelności postępowania karnego w jego fazie odwoławczej. Ten jednak kluczowy aspekt każdego procedowania nie został zachowany.

Ponownie prowadząc postępowanie Sąd drugiej instancji przestrzegać winien wymogi związane z zapewnieniem oskarżonemu prawa do obrony w aspekcie formalnym, jak i materialnym, w tym korzystania z pomocy obrońcy na etapie postępowania odwoławczego.

Sąd Najwyższy nie poddał swojej analizie zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. - uznając, że jego rozpoznanie, w zaistniałej sytuacji procesowej, byłoby bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku, orzekając w zakresie zwrotu opłaty od kasacji na podstawie przepisu art. 527 § 4 k.p.k.

